

Iryna Matiash*

Kazimiera Iłłakowiczówna i Nadia Surowcowa – pierwsze kobiety na stanowiskach dyplomatycznych w Polsce i Ukrainie w świetle wspomnień i archiwów**

DOI: <http://dx.doi.org/10.12775/LC.2026.012>

147

Wprowadzenie

Temat kobiet w dyplomacji od dłuższego czasu przyciąga uwagę badaczy w różnych krajach. W zdominowanej przez mężczyzn sferze dyplomacji kobiety najpierw zajmowały stanowiska techniczne (jako sekretarki, maszynistki, tłumaczki), dopiero w czasie I wojny światowej, w okresie przemian geopolitycznych i powstawania nowych państw, zaczęły

* Prof. dr hab. nauk historycznych, kierownik Centrum Studiów nad Ukrainą Studium Europy Wschodniej Uniwersytetu Warszawskiego. Zainteresowania naukowe: historia dyplomacji, stosunki międzynarodowe, biografistyka, działania kobiet w dyplomacji, stosunki ukraińsko-polskie, dyplomacja publiczna i kulturalna, teoria przekładu, literatura.

E-mail: imatiash18@gmail.com | ORCID: 0000-0002-7565-1866.

** Artykuł napisany w ramach badań finansowanych ze środków Narodowej Agencji Wymiany Akademickiej (program „Polonista”).

1–2(53) 2026

LITTERARIA COPERNICANA

ISSNp 1899-315X

ss. 147–158



pojawiać się na odpowiedzialnych stanowiskach w ministerstwach spraw zagranicznych i placówkach dyplomatycznych (FCO Historians 2018). Za pierwszą kobietę na placówce dyplomatycznej w Europie uważa się Nadieżdę Stanczową, córkę bułgarskiego polityka i dyplomaty Dimityra Stanczowa i francuskiej hrabiny Anny de Saint-Christophe (Markowa 2021). Stanczowa była tłumaczką bułgarskiej delegacji rządowej podczas podpisania 27 listopada 1919 roku traktatu pokojowego w Neuilly-sur-Seine pomiędzy krajami Ententy a Bułgarią. W roku 1922 została mianowana sekretarzem ambasady bułgarskiej w Stanach Zjednoczonych, ale po zabójstwie premiera Bułgarii Aleksandra Stambolijskiego w czerwcu 1923 roku zrezygnowała ze stanowiska dyplomatycznego. Pierwszą kobietą mianowaną ambasadorem została w listopadzie 1918 roku węgierska feministka i pacyfistka Rózsa Schwimmer, już w styczniu 1919 roku odwołana po zmianie władzy na Węgrzech (Demel 2012). W Stanach Zjednoczonych jako pierwsza kobieta na stanowisku dyplomatycznym znana jest Lucile Atcherson Curtis. Dzięki swojej wytrwałości, wiedzy i wsparciu organizacji kobiecych, pomimo ostrzeżeń Senatu przed wyjazdem młodej, niezamężnej kobiety za granicę jako dyplomaty, 5 grudnia 1922 roku została trzecim sekretarzem misji USA w Bernie (Greenwald 1999).

W światowym „rankingu” pierwszych kobiet na stanowiskach dyplomatycznych nie można pominąć nazwisk Kazimierzy Iłakowiczówny (1888–1983)¹ z Polski i Nadii Surowcowej (1896–1986) z Ukrainy. Obie trafiły do służby dyplomatycznej przez przypadek, ale swoją nominację ceniły jako ważną misję włączenia się w tworzenie dyplomacji narodowej w okresie odradzania się państwowości. Ich drogi życiowe były podobne. Żadna z nich nie należała do „rodziny dyplomatycznej” (Iłakowiczówna urodziła się w Wilnie jako nieślubne dziecko nauczycielki języków obcych oraz muzyki i śpiewu Barbary Iłakowiczówny i adwokata Klemensa Zana, syna słynnego poety Tomasza Zana; Surowcowa należała do zubożalej rodziny ziemiańskiej z Połtawy, jej ojciec Witalij Surowcow miał wykształcenie prawnicze, a matka Hanna Howerdowska była nauczycielką w kijowskim Gimnazjum Funduklijewskim). Obie kobiety studiowały na uniwersytetach (Iłakowiczówna – na Uniwersytecie Jagiellońskim, Surowcowa – na Uniwersytecie św. Włodzimierza w Kijowie), miały doświadczenie studiów za granicą (Iłakowiczówna była przez pięć miesięcy słuchaczką w University College w Oksfordzie na specjalnych kursach dla zagranicznych dziewcząt, organizowanych przez Stowarzyszenie na rzecz Edukacji Kobiet na Uniwersytecie Oksfordzkim, a Surowcowa obroniła pracę doktorską na temat „Bohdan Chmielnicki i idea państwowości ukraińskiej” na Uniwersytecie Wiedeńskim). Podczas I wojny światowej były pielęgniarkami (Iłakowiczówna spędziła dwa lata na froncie w polskim oddziale Wszechrosyjskiego Związku Ziemstw ds. Pomocy Chorym i Rannym Żołnierzom, Surowcowa ukończyła w Humaniu kurs dla sióstr miłosierdzia w miejscowym szpitalu i pracowała jako starsza pielęgniarka w szpitalu otwartym przez społeczność ukraińską w Petersburgu). O ile jednak Iłakowiczówna, która w bardzo młodym wieku pojawiła się na horyzoncie polskiej literatury, zyskała niezaprzeczalny autorytet jako jedna z najwybitniejszych poetek, pisarka i tłumaczka wielokrotnie nagradzana za dorobek literacki, to głównym tekstem literackim Surowcowej stały się jej wspomnienia pisane w stalinowskich łagrach. Każda

¹ Data jej urodzenia jest sporna. Autorka biografii Iłakowiczówny, Joanna Kuciel-Frydryszak, uważa za właściwą datę urodzenia 6 sierpnia 1889 r. (Kuciel-Frydryszak 2017: 14). Siostra K. Iłakowiczówny, Barbara Czerwijowska, wskazuje rok 1888 (Zan-Czerwijowska 1991). Klemens Zan zmarł, jak wskazano na nagrobku, 28 marca 1889 r.

z nich była pierwszą kobietą w swoim kraju mianowaną na stanowisko dyplomatyczne – początkowo niskiej rangi. Później znacząco przysłużyły się dyplomacji, zarówno oficjalnej, jak i publicznej.

Na ich losy miały wpływ reżimy totalitarne. Surowcowa została w 1928 roku skazana na wygnanie „jako szpieg Polski i Niemiec”, przeszła przez wszystkie kręgi piekła stalinowskiego Gułagu i wróciła do domu dopiero kilka lat po śmierci sowieckiego przywódcy Józefa Stalina, 27 lutego 1957 roku. Iłakowiczówna również została zmuszona do opuszczenia na długi czas swojej ojczyzny – z powodu okupacji niemieckiej. We wrześniu 1939 roku była ewakuowana do Rumunii, cierpiała trudy uchodźczego życia, wróciła dopiero w grudniu 1947, a od roku 1948 mieszkała na stałe w Poznaniu.

Życie i twórczość Iłakowiczówny i Surowcowej są obecnie dość dobrze reprezentowane odpowiednio w historiografii polskiej i ukraińskiej (Matiasz 2023; Kuciel-Frydryszak 2017; Bystrzycki 2008; Ratajczak 1986; Marzec 2019; Jakymenko i in. 2016; Pluszcz 1985; Jakymenko 2010). Zarazem niewiele wiadomo o Iłakowiczównie w Ukrainie, a o Surowcowej w Polsce (Hnatiuk i in. 2018; Matiasz 2023; Matiasz 2024). Częścią ich losów, która przez długi czas była najmniej uwzględniana przez badaczy, jest ich działalność zawodowa w dziedzinie dyplomacji. Przyczyn tego można upatrywać w tym, że po pierwsze, głównym źródłem dla biografów Iłakowiczówny i Surowcowej były ich wspomnienia, które zawierają nieścisłości i luki; a po drugie, dla badaczy ich twórczości lub autorów biografii analiza działalności dyplomatycznej nie była priorytetem.

O czym Iłakowiczówna i Surowcowa (nie) opowiedziały w swoich wspomnieniach?

Obie autorki pisały teksty o życiu pełnym niezwykłych zdarzeń i spotkań z wyjątkowymi ludźmi jako refleksję nad swoimi doświadczeniami. Wspomnienia Iłakowiczówny to krótkie eseje pisane swobodnie, w większości bez relacjonowania wydarzeń – „obrazki”, często przedstawiane z humorem. Inną specyfikę mają wspomnienia Surowcowej – to próba „zapamiętania wszystkiego”, opowieść o tym, co było widziane, przedstawienia wydarzeń w porządku chronologicznym, wypełnione nazwiskami osób, z którymi się spotkała. Informacje o działalności dyplomatycznej często umykały uwadze autorek. Jednak wspomnienia Iłakowiczówny, publikowane w różnych latach, i Surowcowej, wydane dopiero po jej śmierci, dają wyobrażenie o ich działalności w dziedzinie dyplomacji, chociaż wymagają weryfikacji i uzupełnienia poprzez badanie dokumentów archiwalnych i prasy.

Pierwszą książką wspomnieniową Iłakowiczówny zawierającą odniesienia do jej służby dyplomatycznej jest *Ścieżka obok drogi* (Iłakowiczówna 1939) – wspomnienia o Józefie Piłsudskim, pełne osobistych wrażeń, zwykłego życia i codziennej pracy. Książka została napisana wkrótce po śmierci Marszałka, a ukazała się w grudniu 1938 roku z datą 1939. Iłakowiczówna miała świadomość, że jej refleksje i wspomnienia staną się kiedyś źródłem informacji o czasach, które należą do historii. Jednak publikację bezlitośnie skrytykowała publicystka Maria Jehanne Wielopolska (1939), która zarzuciła autorce wyolbrzymianie swojej roli, manipulację i fałszywe przedstawianie Piłsudskiego, a nawet obrażanie

członków jego rodziny. Środowisko literackie i czytelnicy zostali podzieleni: jedni popierali Wielopolską, inni Iłakowiczównę. Do grona przeciwników pisarki dołączył dyrektor Instytutu Józefa Piłsudskiego ppłk Wacław Lipiński, a w jej obronie stanęli zwłaszcza mieszkańcy Bydgoszczy (Dziennik Bydgoski 1939). Iłakowiczówna nie przyjęła wyzwania do literackiej polemiki. W jednym z wywiadów autorka zauważyła, że „proza wspomnieniowa *Ścieżka obok drogi* z roku 1938 od razu się rozprzedała” i zrobiła „sensacyjną karierę” (Skąpski 1959).

Dziś *Ścieżka obok drogi* znana jest jako jeden z literackich portretów Marszałka i wiele mówi o pracy Iłakowiczówny w MSZ. W rozdziale VI autorka opisała swój pierwszy dzień w MSZ, choć nie całkiem dokładnie podała datę otrzymania zaproszenia do pracy (był to 15 listopada 1918 roku a nie 18 listopada) i niedokładnie określiła swoje stanowisko jako jednego z sekretarzy gabinetu ministra (w rzeczywistości była młodszym referentem, urzędnikiem etatowym VIII stopnia służbowego z przydzieleniem najpierw do gabinetu ministra (BK PAN, Spuścizna Kazimierzy Iłakowiczówny, BK 12001/10, k. 118). Jednak stwierdziła, że została zaproszona do MSZ przez ówczesnego ministra spraw zagranicznych Tytusa Filipowicza i szczegółowo opisała swoje odczucia podczas wykonywania pierwszego zadania – było nim tłumaczenie na język francuski i przepisanie na maszynie tekstu telegramu notyfikującego „istnienie państwa polskiego niepodległego, obejmującego wszystkie ziemie zjednoczonej Polski” (Iłakowiczówna 2018: 149). Bezpośrednio angażowała się więc w stworzenie tej ważnej depechy skierowanej do innych krajów. Była dumna z tego, że dołączyła do dyplomacji w chwili, gdy państwo polskie odzyskało niepodległość, i mogła stać się częścią jego rodzącej się administracji.

W rozdziale VIII jest tragiczne wspomnienie o morderstwie prezydenta Gabriela Narutowicza z dodatkiem tekstu listu do redaktora „Kuriera Porannego”. Z przyszłym ministrem spraw zagranicznych i prezydentem Narutowiczem Iłakowiczówna zapoznała się podczas konferencji w Genui (10 kwietnia – 29 maja 1922 roku), gdzie przebywała jako tłumaczka polskiej delegacji. Uważała ministra za osobę „wspaniałomyślną, lojalną, sprawiedliwą, lekką w obcowaniu” (Iłakowiczówna 2018: 156). Jej sympatię wzbudzało również jego pochodzenie z Wileńszczyzny, gdzie sama spędziła dzieciństwo. 16 grudnia 1922 roku postrzelony przez zamachowca w galerii Zachęta Narutowicz zmarł w ramionach Iłakowiczówny w otoczeniu kolegów z MSZ.

Istotne dla badania jej służby dyplomatycznej są wspomnienia dotyczące rozważań nad zaproszeniem na stanowisko osobistego sekretarza ministra spraw wojskowych i poszukiwania rady u kolegów z MSZ (rozdział XVI). Iłakowiczówna podkreśla, że kluczowe było dla niej pozostawienie możliwości powrotu do MSZ, a w kolejnych rozdziałach wspomina, jak pozytywnie zmieniał się stosunek do niej kolegów z MSZ. Nie pisze jednak, że jej przeniesienie do Ministerstwa Spraw Wojskowych zostało oficjalnie zarejestrowane jako delegacja; pozostała wówczas pracownikiem MSZ (BK PAN, Spuścizna Kazimierzy Iłakowiczówny (1989–1983), sygn. 12001/10, k. 41-43, 48, 50, 109; sygn. 12005, k. 6). Stąd najwyraźniej w historiografii utrwaliła się formuła, że najpierw pracowała w MSZ, potem przez dziewięć lat jako sekretarka osobista ministra spraw wojskowych Józefa Piłsudskiego, a po jego śmierci wróciła do MSZ.

Rozdział XLI informuje o początkach jej działalności na polu dyplomacji publicznej, jak byśmy to teraz nazwali, czyli wygłaszania odczytów o niepodległej Polsce za granicą w celu kształtowania pozytywnego wizerunku państwa. Latem 1929 roku Iłakowiczówna

uzyskała zgodę ministra na wyjazd do Anglii w tym celu. Podczas rozmowy odważyła się zapytać, czy może o nim mówić w swoich wystąpieniach. Piłsudski się zgodził. W ten sposób poprzez swoje odczyty stała się łącznikiem między społeczeństwami innych krajów a Polską, opowiadając o niepodległej ojczyźnie i jej bohaterach.

Kolejne książki wspomnieniowe Iłłakowiczówna napisała już po powrocie z Rumunii. MSZ nie czekało na nią, jej mieszkanie w Warszawie zostało zniszczone podczas bombardowania w 1944 roku, więc w roku 1948 zamieszkała na stałe w Poznaniu. Tu rozpoczęła nowy etap życia jako pisarka, tłumaczka i nauczycielka języków obcych.

Surowcowa zaczęła pisać swoje wspomnienia w stalinowskich obozach pracy przymusowej. Zwolniona z więzienia dopiero po śmierci Józefa Stalina 5 marca 1953 roku, na stałe wróciła do domu. Podobnie jak Iłłakowiczówna, nie znalazła pracy w MSZ. Mieszkała w Humaniu, angażując się w działalność społeczną i literacką. Jednak w przeciwieństwie do Iłłakowiczówny, która była szanowana w PRL i otrzymała liczne nagrody, a jej książki od 1956 roku były stale wydawane, Surowcowa przez długi czas nie mogła znaleźć pracy i była wciąż inwigilowana przez służby specjalne.

Dla obu kobiet znaczący był rok 1957: Surowcowa została wtedy zrehabilitowana, a Iłłakowiczówna opublikowała swoją książkę wspomnieniową *Z rozbitego fotoplastikonu*. Te wspomnienia, a także wydane rok później *Niewczesne wynurzenia*, poświęcone są dzieciństwu i czasowi po ewakuacji, zawierają pewne informacje o „tourné” w 1937 roku (tak nazywała podróże zagraniczne z odczytami), w szczególności do Szwecji. Są to refleksje ze spotkań z polskimi rodzinami czy wrażenia z tego, co widziała w różnych krajach – gałązki kwitnących kasztanów, jabłoni i brzoskwiń w wazonach w domach i budynkach szkolnych w zimnej Szwecji czy piękne jasne klasy szkolne w Malmö (rozdział III *Z rozbitego fotoplastikonu*). Osobne rozdziały zawierają teksty przemówień wygłoszonych podczas wychodźstwa i po powrocie: *Różni moi przyjaciele*, *Różne aspekty wygania*. *Przemówienia do Polaków w Budapeszcie*, 1941, *Wrażenia i wiersze: Endre Ady. Pogadanka wygłoszona na Czwartku Literackim w Poznaniu w 1949, a później w wielu innych miejscach, Pozgonne Tuwimowi. Pogadanka z roku 1954, Coś niecoś o pisaniu wierszy. Pogadanka wygłoszona w 1957 w Poznaniu i Londynie, Dlaczego nie lubię książek. Pogadanka na Czwartku literackim w Poznaniu w 1955, powtórzona w Londynie w 1957*. W tych tekstach odniesienia do pracy dyplomatycznej są bardzo krótkie, a główną tezę historii życia poetki jest to, że „przez całe lata byłam nieludzkzo zaorany[m] urzędnikiem [...]” (2018: 499).

Swoją wspominkowo-anegdotyczną książkę *Trazymeński zajac* (1968), pełną wspomnień z dzieciństwa i o bliskich przyjaciółach, rozpoczyna od przywołania intelektualnych spotkań z ministrem Narutowiczem w domu Potulickich w Oborach, podkreślając w ten sposób krąg swoich kontaktów w MSZ. W rozdziale *Iwaszkiewicz i Syrenka* wspomina spotkanie w Danii z Jarosławem Iwaszkiewiczem, który również był jej kolegą w MSZ. Wartość tego rozdziału polega na szczegółowym opisie podróży, od spotkania na dworcu kolejowym po relacje prasowe z jej wizyty.

W rozdziale *Szynka Szebeki* z humorem wspomina swoje doświadczenia w roli kuriera dyplomatycznego, kiedy musiała przewozić pocztę dyplomatyczną i pieniądze do Londynu przez Gdańsk, Berlin, Kolonię i Paryż. Pieniądze były zapakowane w dwa duże worki. „Worki stanowiły istną zmołę, a w Gdańsku trzeba było z nimi szybko się prześiaść. Torba kurierska obciskała mi kark, do wagonu restauracyjnego bałam się pójść, a rano omal nie zapomniałam pod poduszką koperty z dewizami” – wspominała swoje

przeżycia (Iłakowiczówna 2018: 627). Fakt, że gdy jeden z „uroczystych worków z pieczęciami” został w Berlinie otwarty w jej obecności, okazało się, że zawierał nie pieniądze, a „ogromną szynkę dla ministra”, spowodował rozczarowanie poetki misją (Iłakowiczówna 2018: 627).

Rozdział *Pierwsze poznanie Poznania* poświęcony jest wspomnieniom o wydarzeniach rozgrywających się w sierpniu 1920 roku. Wtedy w związku ze zbliżaniem się bolszewików do Warszawy MSZ zostało ewakuowane do Poznania. Oprócz obowiązków służbowych Iłakowiczówna miała misję specjalną: jechała jako opiekunka chorego szefa referatu mniejszości narodowych Rogera Raczyńskiego, towarzysząc mu do szpitala. Musiała podróżować z pacjentem leżącym na noszach w wagonie towarowym. Byli bliskimi przyjaciółmi, a w ich kręgu krążyły plotki o wzajemnej miłości. Później jednak ich losy się rozeszły.

W rozdziale *Szczęśliwy traf* opisuje swój sukces w Genewie z odczytem *Wieża Babel* na temat „moralnego rozbrojenia”, a w rozdziale *Kontredans z koniem* – drugie wystąpienie na tej samej konferencji, *Dlaczego wrogowie godni są miłości*, oraz rozmowę z żoną prezydenta Tomasza Masaryka w Pradze. Każda drobna uwaga we wspomnieniach dostarcza nowych „puzzle” do odtworzenia całościowego obrazu działalności Iłakowiczówny na polu dyplomacji. Wspomnienia nie mówią nam jednak o przebiegu jej służby dyplomatycznej ani o starannym przygotowaniu do wykładów za granicą, ani o jej bliskich kontaktach z instytucjami dyplomatycznymi, którym MSZ powierzyło towarzyszenie jej wystąpieniom w kraju przyjmującym.

Wspomnienia Surowcowej są raczej próbą odtworzenia wydarzeń w kolejności chronologicznej, opowiedzenia o otoczeniu w danym momencie i o doświadczeniach z tamtego okresu. Jak zaznaczyła autorka, w momencie pisania tekstu nie dysponowała dokumentami, miała więc świadomość, że w jej wspomnieniach są błędy. Pamiętniki zaczęto publikować po jej śmierci – w 1990 roku w roczniku „Nauka i Kultura”, a w 1996 ukazały się w osobnym tomie przy wsparciu finansowym montrealskiego oddziału Związku Kobiet Ukraińskich w Kanadzie.

Osobne rozdziały wspomnień poświęcone są służbie dyplomatycznej: *Kyjiw. 1917–1918* (Kijów. 1917–1918), *Het’manat* (Hetmanat), *Maniwc* (Manowce), *Szwejcarija* (Szwajcaria), *Wiedeń* (Wiedeń). Żaden z nich nie ma jednak tytułu związanego z jej działalnością dyplomatyczną. Surowcowa „wpisuje” swoją pracę na stanowisku dyplomatycznym w ogólne tło swego życia, życia kraju i świata. Ze wspomnień wiadomo, że pojawienie się w dyplomacji zawdzięczała przypadkowemu spotkaniu w Kijowie z Igozem Loskim, znajomym z Petersburga. Ojciec Igora, Kost Loski, od 20 września 1917 roku pełnił funkcję szefa Wydziału Emigracji, Uchodźców i Więźniów w Sekretariacie Spraw Wewnętrznych Sekretariatu Generalnego Ukraińskiej Rady Centralnej. Na prośbę syna zatrudnił Surowcową jako maszynistkę. Znała języki obce i technikę pisania na maszynie, potrafiła opanować nowe umiejętności i łatwo komunikowała się z gośćmi. 6 grudnia 1917 roku Kost Loski stanął na czele biura Sekretariatu Spraw Międzynarodowych Sekretariatu Generalnego Ukraińskiej Rady Centralnej. Surowcowa przeniosła się tam wraz ze swoim przełożonym, a 22 grudnia 1917 roku znalazła się na stanowisku referenta w Generalnym Sekretariacie Spraw Zagranicznych, który został zreorganizowany z Sekretariatu Spraw Międzynarodowych. Poczucie zaangażowania „w samo źródło polityki, w sprawy międzynarodowe” stało się silnym motywem jej awansu zawodowego (Surowcewa 1996: 75). We wspomnieniach

podkreślała, że „z urzędniczek oddziału do spraw uchodźców stała się naczelnikiem wydziału ogólnego MSZ” (Surowcewa 1996: 75). Jednak jej pamięć była nieco zawodna, jeśli chodzi o nazwy departamentów, w których pracowała.

W rozdziale *Het'manat* wspomina, że po dojściu do władzy w Ukrainie hetmana Pawła Skoropadskiego 29 kwietnia 1918 roku pozostała w pracy w MSZ. W czasach Hetmanatu ukończyła Kursy Konsularne („Akademię Konsularną”, jak ją nazywała), zdobywając specjalistyczne wykształcenie. To wydarzenie było naprawdę znaczące w jej życiu. Po pierwsze dlatego, że „była to nowość dla ówczesnych kobiet” (Surowcewa 1996: 82). Po drugie, z dyplomem ukończenia Kursów Konsularnych mogła być powołana na wysokie stanowiska dyplomatyczne.

Wspomnienia Surowcowej o organizacji konferencji prasowych w MSZ potwierdzają istnienie tej formy *public relations* w MSZ Państwa Ukraińskiego. Klęska mocarstw centralnych w wojnie, kryzys Hetmanatu i wybuch powstania antyhetmańskiego w listopadzie 1918 roku zasadniczo zmieniły sytuację w Kijowie. Jako oficjalny przedstawiciel MSZ, w imieniu ministra, Surowcewa brała udział w konferencjach prasowych zorganizowanych dla dziennikarzy. Wraz z przedstawicielami dowództwa i MSW, którzy informowali prasę o sytuacji w stolicy i rządzie, w porozumieniu z ministrem przekazywała informacje o sprawach międzynarodowych. W ten sposób Surowcewa stała się pierwszym rzecznikiem ukraińskiego MSZ.

Pozostała na swoim stanowisku po abdykacji hetmana Skoropadskiego i przywróceniu Ukraińskiej Republiki Ludowej. Wkrótce została włączona do delegacji rządowej do Paryża na konferencję pokojową, która rozpoczynała się 18 stycznia 1919 roku, jako sekretarz biura informacji i sekretarz biblioteki. Delegacja miała składać się z możliwie największej grupy dziennikarzy i biura informacyjnego, planowano także utworzenie ukraińskiej biblioteki lub przynajmniej półki z ukraińskimi książkami, aby stworzyć pozytywny wizerunek Ukrainy wśród uczestników konferencji. Dla Surowcowej Paryż był „centrum światowej polityki, siedzibą najwybitniejszych dyplomatów” (Surowcewa 1996: 89). Zebrała niezbędne dokumenty, publikacje do stworzenia biblioteki i zorganizowania wystaw książek o Ukrainie, a także materiały etnograficzne do dekoracji pomieszczeń. Poprzez literaturę i tradycje narodowe planowała opowiedzieć o Ukrainie, używając narzędzi, które wiele lat później zostaną uznane za instrumenty dyplomacji kulturalnej (Kosecki [i] Stawarz 2006; Cultural Diplomacy 2004; Matiasz i in. 2021).

Podróż nie była jednak łatwa i według wspomnień Surowcowej jej i kilku innym członkom delegacji nie udało się dotrzeć do Paryża. Dzięki wizom wydanym przez szwajcarskiego konsula w Kijowie, Gabriela Enny'ego, udało im się jednak dostać do Szwajcarii. W Bernie Surowcewa rozpoczęła współpracę z grupą kobiet, które zakładały Ukraińską Sekcję Międzynarodowej Ligi Kobiet na rzecz Pokoju i Wolności. Jednak wkrótce otrzymała informację, że wydano rozkaz powrotu tych członkiń misji, które nie dotarły do miejsca przeznaczenia. W osobnym rozdziale Surowcewa opisuje, jak wyjechała do Wiednia, wstąpiła na Uniwersytet Wiedeński, obroniła pracę doktorską, uczestniczyła w ruchu kobiecym, zainteresowała się współpracą z austriackimi i niemieckimi organizacjami komunistycznymi i rozpoczęła współpracę z Misją Ukraińskiego Związku Radzieckiego i jej szefem, Jurijem Kociubynskim. Stamtąd rozpoczęła się jej „podróż” do stalinowskich obozów.

Archiwa jako narzędzie do wypełniania luk we wspomnieniach

Odpowiedzi na pytania, których Iłakowiczówna i Surowcowa nie udzieliły w swoich wspomnieniach o służbie dyplomatycznej, dostarczają archiwa. Źródła do badania losów obu bohaterek przechowywane są w polskich i ukraińskich archiwach, bibliotekach i muzeach. Największa część spuścizny archiwalnej Iłakowiczówny jest dostępna dla badaczy w Bibliotece Kórnickiej PAN (Spuścizna Kazimierzy Iłakowiczówny (1889–1983), sygn. 12001–12118). Znajdują się tu jej paszporty dyplomatyczne, informacje o stanowiskach w MSZ oraz dowody ciągłości pracy od 1918 do 1939 roku, kontakty z MSZ w sprawie powrotu Iłakowiczówny z Rumunii po pobycie tam podczas II wojny światowej, materiały przygotowawcze i szczegółowe raporty z zagranicznych podróży służbowych jako doradcy MSZ, wycinki z prasy zagranicznej, nagrody i korespondencja dotycząca pozwoleń na przyjmowanie nagród zagranicznych. Dokumenty dotyczące jej działalności dyplomatycznej, informacje o podróżach Iłakowiczówny do różnych krajów z wykładami na temat niepodległej Polski i wybitnych Polaków dla zagranicznych słuchaczy i Polonii i o recytacjach oraz liczne fotografie (w szczególności z wydarzeń, które miały miejsce w czasie jej pracy w MSZ) zachowały się także w Archiwum Akt Nowych w Warszawie, Narodowym Archiwum Cyfrowym, Archiwach Państwowych w Toruniu i Szczecinie, Archiwum Polskiej Akademii Nauk. Korespondencja przechowywana jest również w bibliotekach polskich, w szczególności w Wojewódzkiej i Miejskiej Bibliotece Publicznej im. Witolda Belzy w Bydgoszczy, Bibliotece Ossolineum – Zakładu Narodowego im. Ossolińskich we Wrocławiu, Bibliotece Raczyńskich i Bibliotece Uniwersyteckiej w Poznaniu oraz innych. Zbiory dokumentalne są interesujące dla badań nad działalnością dyplomatyczną Iłakowiczówny i stanowią podstawę do wypełniania luk we wspomnieniach.

Główny zbiór dokumentów związanych z życiem Surowcowej przechowywany jest w Centralnym Państwowym Archiwum-Muzeum Literatury i Sztuki Ukrainy w Kijowie. Dokumenty związane z jej pracą w MSZ zachowały się w Centralnym Państwowym Archiwum Wyższych Władz i Administracji Ukrainy, w Sektorowym Archiwum Państwowym Służby Bezpieczeństwa Ukrainy. Niektóre rozproszone dokumenty na ten temat znajdują się w Archiwum Państwowym obwodu Charkowskiego, w Domu-Muzeum Surowcowej w Humaniu, w archiwach austriackich, kanadyjskich i rosyjskich.

Źródła historyczne pozwalają poznać szczegóły przebiegu służby dyplomatycznej obu bohaterek. Z dokumentów archiwalnych wynika, że Iłakowiczówna pełniła służbę dyplomatyczną od 15 listopada 1918 roku do 2 sierpnia 1945 roku (BK PAN, Spuścizna Kazimierzy Iłakowiczówny (1889–1983), sygn. 12001/10, k. 68). Wkrótce została przeniesiona na wydział polityczny do sekcji politycznej na stanowisko młodszego referenta do spraw skandynawskich. Była jedyną kobietą pośród 17 współpracowników sekcji. Jej warunki pracy ulegały zmianie ze względu na szczególne wymagania wobec kobiet w MSZ: w latach 1923–1925 została przeniesiona z etatu na kontrakt. Podczas pracy na stanowisku osobistego sekretarza ministra spraw wojskowych 1 lipca 1928 roku dostała nominację na radcę MSZ wraz ze podniesieniem rangi (BK PAN, Spuścizna Kazimierzy Iłakowiczówny (1889–1983), sygn. 12001/10, k. 72).

W 1929 roku Iłłakowiczówna przy poparciu i zgodzie marszałka Piłsudskiego rozpoczęła podróże zagraniczne z odczytami dla obcokrajowców w językach angielskim, francuskim i niemieckim. W latach 1929–1935 odwiedziła Zjednoczone Królestwo Wielkiej Brytanii i Irlandii Północnej, Holandię, Niemcy, Czechosłowację, Szwajcarię. Dostrzegając za granicą olbrzymią rzeszę polskich robotników przebywających na emigracji, prowadziła dla nich wykłady-recytacje w języku polskim w formie popularnych wykładów-opowiadań oraz czytanie wierszy religijnych i patriotycznych.

Na etatowe stanowisko do MSZ w referacie politycznym gabinetu ministra jako radca ministerialny wróciła w rok po śmierci Piłsudskiego 18 maja 1936 roku. Po powrocie skupiła się na wyjazdach zagranicznych z odczytami i recytacjami dla słuchaczy zagranicznych i Polonii. Pierwszym krajem, do którego pojechała, była Bułgaria. W latach 1936–1938 odwiedziła także Rumunię, Anglię, Irlandię, Szwajcarię, Szwecję, Estonię, Finlandię i Holandię. We wrześniu 1939 roku rozpoczęła się jej ewakuacja w formie urlopu bez daty zakończenia z możliwością powrotu do pracy w MSZ po zakończeniu wojny. Do powrotu do służby dyplomatycznej jednak nie doszło, bo na swój wniosek złożony w 1945 roku Iłłakowiczówna dostała odpowiedź, że MSZ uznało oficjalne stosunki z nią za zakończone 2 sierpnia 1945 roku (BK PAN, Spuścizna Kazimierza Iłłakowiczówny (1989–1983), sygn. 12001/10, k. 110).

Dokumenty archiwalne pozwalają nam również wyjaśnić szczegóły przebiegu służby dyplomatycznej Surowcowej. Rozpoczęła ją jako referentka w Sekretariacie Spraw Zagranicznych Sekretariatu Generalnego Ukraińskiej Rady Centralnej w Ukraińskiej Republice Ludowej, utworzonym 22 grudnia 1917 roku. Od 29 marca 1918 roku pełniła funkcję referentki w wydziale konsularnym, a 16 kwietnia została mianowana kierownikiem wydziału politycznego w Departamencie MSZ, zaś 16 lipca 1918 roku – szefową wydziału prasowego. Z tego stanowiska wyjechała do Paryża i wróciła siedem lat później, gdy Ukraina utraciła już niepodległość i była częścią ZSRR (Centralnyj derżawnyj archiw wyszczych orhaniw władı i uprawlinnia Ukrajinı, f. 3766, spr. 2, k. 37; spr. 5, k. 15).

Podczas pobytu w Wiedniu ściśle współpracowała z organizacjami kobiecymi, uczestniczyła w kongresie Międzynarodowej Ligi Kobiet na rzecz Pokoju i Wolności w Hadze i Dreźnie, kongresie związków zawodowych w Amsterdamie, została wiceprzewodniczącą Związku Dziennikarzy Prasy Robotniczej w Wiedniu. Później otrzymała zaproszenie na tournée z wykładami po miastach Stanów Zjednoczonych. Jednak o rozwoju dalszych wydarzeń w jej życiu zadecydowała jej współpraca z sowieckimi dyplomatami. Wiosną 1925 roku Surowcowa wróciła do Charkowa, przez pewien czas pracowała w redakcji Wszechukraińskiego Zarządu Filmowo-Fotograficznego, recenzowała scenariusze filmowe. Wkrótce na zaproszenie szefa wydziału prasowego Ludowego Komisariatu Spraw Zagranicznych Hryca Petrenki przeniosła się do wydziału prasowego LKSZ Ukraińskiej SRR jako redaktor-referent, zajmowała się codziennym streszczaniem prasy anglojęzycznej i emigracyjnej dla Komisarza Ludowego, przygotowywała comiesięczne biuletyny prasy zagranicznej dla wszystkich komisarzy ludowych i była tłumaczką zagranicznych gości LKSZ Ukraińskiej SRR podczas ich wizyt w Charkowie. W tym czasie konsulaty generalne Niemiec i Polski mieściły się właśnie w Charkowie. Konsul Generalny RP Konstanty Zaremba-Skrzyński, osoba o różnorodnych zainteresowaniach, interesująca się literaturą i z doświadczeniem dziennikarskim, organizował w pomieszczeniach konsulatu przyjęcia towarzyskie – *jours fixes*, które gromadziły charkowskich intelektualistów: prawników, lekarzy, nauczycieli

i studentów. Uczestniczył w nich m.in. śpiewak operowy Mychajło Goliński, współpracujący w tym czasie z Operą Pomorską w Bydgoszczy. Bywali tutaj również przedstawiciele Pełnomocnika Ludowego Komisariatu Spraw Zagranicznych ZSRR przy LKSZ Ukrainiejskiej SRR. Ci, zaraz po wizycie w konsulacie, napisali szczegółowe raporty na temat zachowania gospodarza przyjęcia oraz wyrazili swoje podejrzenia co do działalności zawodowej Zaremby-Skrzyńskiego. Sowieckie służby specjalne miały za zadanie stałe monitorowanie działań dyplomatów, widząc w nich gromadzenie informacji, które można by wykorzystać przeciwko ZSRR. Surowcowa była stałą uczestniczką spotkań w Konsulacie Generalnym RP. Jesienią 1927 roku została aresztowana pod zarzutem szpiegostwa na rzecz Polski, a 28 maja 1928 roku skazana na pięć lat łagrów (Hałuzewy archiw Służby Bezpieczeństwa Ukrainy, f. 6, spr. 36584-FP. Sprawa kryminalna dotycząca oskarżenia gr. Petrenko G. G. i Surowcowa N. W. i materiały dotyczące ich rehabilitacji, 9 listopada 1927 – 9 stycznia 1991, k. 116–117). Konsula Zarembę-Skrzyńskiego 18 czerwca 1928 roku odwołano do Warszawy. Wtedy Surowcowa zdała sobie sprawę z podstępności sowieckiej propagandy.

Podsumowanie

Analiza wspomnień Iłakowiczówny i Surowcowej z perspektywy badania działalności auterek jako dyplomek pozwala na sformułowanie pewnych uogólnień. Obie autorki piły swoje wspomnienia w różnych okresach życia i nie dążyły do szczegółowego opisu swej pracy na polu dyplomacji. Dlatego relacjonowanie tych aspektów działalności Iłakowiczówny i Surowcowej ma podobny, mozaikowy charakter, lecz z rozproszonych szkiców i wspomnień można wyrobić sobie pojęcie o ich działalności na stanowiskach dyplomatycznych. Wspomnienia różnią się formą, poziomem szczegółowości i logiką prezentacji, ale jedne i drugie zawierają informacje osobiste.

Obie autorki były pierwszymi kobietami na odpowiedzialnych stanowiskach w ministerstwach spraw zagranicznych w swoich krajach, choć do służby dyplomatycznej trafiły przypadkiem. Żadna z nich nie pracowała w placówkach dyplomatycznych innych niż Ministerstwo Spraw Zagranicznych. Obie nie tylko piastowały stanowiska oficjalne, ale także, w mniejszym lub większym stopniu, posługiwały się narzędziami, które później nazwano narzędziami dyplomacji publicznej.

Ich motywy napisania wspomnień były podobne, lecz nie identyczne. Obie najwyraźniej chciały uchwycić wydarzenia, które uważały za ważne. Jednakże Surowcowa piła wspomnienia o swoim życiu w obozach stalinowskich, praktycznie bez nadziei na ich publikację, a Iłakowiczówna odtwarzała wydarzenia, w których miała okazję uczestniczyć, przede wszystkim po to, aby ukazać je czytelnikom. Wspomnienia Surowcowej charakteryzują się przy tym większą faktograficznością, Iłakowiczówna piła bardziej impresyjnie.

Sięgnięcie, oprócz wspomnień, do dokumentów archiwalnych w celu pełniejszego odtworzenia działalności dyplomatycznej Iłakowiczówny i Surowcowej oraz zrozumienia ich roli w historii dyplomacji pokazuje, że ich praca w instytucjach dyplomatycznych była przejawem odpowiedzialności, uczciwości i profesjonalizmu, a ich nazwiska powinny znaleźć się wśród nazwisk pierwszych kobiet na odpowiedzialnych stanowiskach na szczeblu światowym.

Bibliografia

- Biblioteka Kórnicka PAN. Spuścizna Kazimierza Iłłakowiczówny (1989–1983), sygn. 12001/10.
- Centralnyj derżawnyj archiw wyszczych orhaniw władzy ta uprawlinnia Ukrainy, f. 3766: Ministerstwo zakordonnych spraw Ukrainy'koji Derżawy, misto Kyjiw, 1918, spr. 2, k. 37; spr. 5, k. 15.
- FCO Historians 2018. *Women And The Foreign Office: A History*. History Notes: Issue 20 London: Foreign & Commonwealth Office. https://assets.publishing.service.gov.uk/media/5bbf570040f0b6385452227f/Women_in_Diplomacy_History_Note__2nd_Edition_.pdf [15.12.2024].
- Cultural Diplomacy: Recommendations & Research*. Center for Arts and Culture 2004. Washington, DC: Center for Arts and Culture. <https://intranet.americansforthearts.org/sites/default/files/CulturalDiplomacy.pdf> [15.12.2024].
- Demel, Julie Anne 2012. „Female »Diplomats« in Europe from 1815 to the Present: Digital Encyclopedia of European History”. <https://ehne.fr/en/encyclopedia/themes/gender-and-europe/gender-citizenship-in-europe/female-%E2%80%9Cdiploamats%E2%80%9D-in-europe-1815-present> [15.12.2024].
- Greenwald, Marilyn S. 1999. *A Woman of the Times Journalism, Feminism, and the Career of Charlotte Curtis*. Athens: Ohio University Press.
- Hałuzewy derżawnyj archiw Służby Bezpeky Ukrainy, f. 6, spr. 36584-FP, k. 116–117.
- Hnatiuk, Oleksandra [&] Katażyna Kotyns'ka [&] Iwona Boruszkows'ka 2018. *Modernistky. Antologija pols'koji żinoczoji prozy miżwojennoho periodu*. Lwiw: Wydawnictwo Staroho Lewa.
- Iłłakowiczówna, Kazimiera 1939. *Ścieżka obok drogi*. Warszawa-Lwów: Nakładem Księgarni A. Krawczyński.
- 2018. *Proza*. Warszawa: Państwowy Instytut Wydawniczy.
- Jakymenko, Ludmyła [&] Ihor Krywoszeja 2016. *Nadija Surowcowa (1896–1985): u poszukach wtraczenoho času*. Umań: Soczins'kyj M. M.
- Jakymenko, Ludmyła 2010. *Nadija Surowcowa: żyttia ta tworczyt' (1896–1985 rr.)*. Łuhans'k [s.n.].
- Kosecki, Adam [&] Andrzej Stawarz (red.) 2006. *Polska dyplomacja kulturalna po roku 1918. Osiągnięcia, potrzeby, perspektywy*. Warszawa-Pułtusk: Muzeum Niepodległości w Warszawie; Akademia Humanistyczna im. Aleksandra Gieysztora w Pułtusku; Instytut Studiów Politycznych PAN.
- Kuciel-Frydryszak, Joanna 2017. *Iłła. Opowieść o Kazimierze Iłłakowiczównie*. Warszawa: Marginesy.
- Markowa, Chortenzija 2021. „Nadeżda Stanczowa – pyrwała żena dyplomata, kojato pazela tajny na 8 ezika”. <https://www.168chasa.bg/article/9870598> [15.12.2024].
- Marzec, Lucyna 2019. „Archiwum w biografii. Biograf/ka w archiwum”. *Poznańskie Studia Polonistyczne. Seria Literacka* 35: 371–391.
- Matiasz, Iryna 2023. „Służba dyplomatyczna Nadii Surowcowej. Pierwsza kobieta na kierowniczym stanowisku w MSZ Ukrainy”. W: Iwona Dadej (red.). *Historie swą piszcie same. Polityka, historiografia i muzealne narracje z perspektywy kobiet*. Warszawa: IH PAN, Muzeum Józefa Piłsudskiego w Sulejówku.
- Matiasz, Iryna [&] Wiktor Matwijenko (red.) 2021. *Kulturna dyplomacija: nawcz. posib. Kyjiw. nac. un-t im. Tarasa Szewczenka, In-t miżnar. widnosyn, Nauk. t-wo istoriji dyplomaciji ta miżnar. widnosyn*. Kyjiw: DP „HDIP”.
- Matiasz, Iryna 2024. „Perszi żinky na widpowidalnij posadi w zownisznipolitycznomu widomstwi w Ukraini j Polsczi (Kazymyra Iłłakowycz i Nadija Surowcowa)”. W: Stepan Widnians'kyj (red.). *Miżnarodni zwjazky Ukrainy: naukowiy poszuki i znachidky*. Vyp. 33. Kyjiw: In-t istoriji Ukrainy NAN Ukrainy.
- Pluszcz, Leonid 1985. „Pamjati Nadiji Surowcowoji: spohady”. *Suczasnist'* 12: 84–90.

- Pytel, Jan Kanty (red.) 2008. *Kiedy przebiję się źródło, napiją się wszyscy. W 25 rocznicę odejścia Kazimierza Iłłakowiczówny*. Poznań: Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu, Wydział Teologiczny.
- Ratajczak, Józef 1986. *Lekcje u Iłłakowiczówny (szkice, wspomnienia, listy i wiersze)*. Poznań: Krajowa Agencja Wydawnicza.
- Skąpski, Michał 1959. „Moja przygoda z literaturą”, *Głos Wielkopolski*, 24/26 grudnia 1959: 8.
- Surowcewa, Nadija 1996. *Spohady*. Kyjiv: Wydawnictwo im. Ołeny Telihi.
- „Wieczór autorski Kazimierzy Iłłakowiczówny” 1939. *Dziennik Bydgoski* 49: 11.
- Wielopolska, Maria 1939. *Pliszka w jaskini lwa: rozważania nad książką panny Iłłakowiczówny „Ścieżka obok drogi”*. Warszawa: Drukarnia Józefa Zielony.

